

# Kostanecki, Kazimierz

---

## Zebranie Uroczyste, odbyte w XXV-tą rocznicę założenia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego : dnia 25-go listopada 1932 r. : Przemówienie Prezesa Polskiej Akademii Umiejętności Kazimierza Kostaneckiego

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 25, 139-141

---

1932

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Przemówienie Prezesa Polskiej Akademji Umiejętności  
Kazimierza Kostaneckiego.**

Obchodzicie dzisiaj, a raczej obchodzimy wszyscy piękne święto nauki polskiej.

Nadaliście dzisiejszemu dorocznemu posiedzeniu uroczystszą formę, ze względu na inaugurację odnowionej pięknej siedziby Waszej w pamiętnym pałacu Staszica i łącząc je z dwudziestopięcioleciem założenia albo raczej wskrzeszenia Towarzystwa Naukowego.

Ale genealogja Wasza jest dawniejsza; dziedziczycie nie tylko tę starodawną siedzibę, ale i świetne przeszło wiekowe tradycje Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Taka spuścizna okrywa Was płaszczem dostojności.

W czasach grozy, gdy w gruzy rozpadała się Ojczyzna, grono ludzi o głębokim umyśle i przewidującym wzroku, w duchowem odrodzeniu szukało zbawczej myśli i ratunku. Im gódzi się dzisiaj oddać cześć należną i hołd dziękczynny za tę błogostawioną działalność, która przynosiła i serc rozgrzanie i ukrzepienie na duchu i ożywienie wiary w apostołstwo pracy. A choć wróg, widząc w tych poczynaniach głos woli życia społeczeństwa, jego niezłomnej gotowości wytrwania i przetrwania, podcinał źródła istnienia zarówno Towarzystwu Przyjaciół Nauk, jak potem pamiętnej Szkoły Głównej, myśli i hasła im przodujące wryły się w umysły i serca, były dźwignią w kształtowaniu i wykrzesywaniu duszy narodu; w noc najciemniejszej niewoli uczyły hartu ducha, były jasną gwiazdą i źródłem pokrzepienia.

Przed dwudziestupięciu laty spadkobiercom tych dążeń powiodło się odnowić Towarzystwo Naukowe Warszawskie. Bracia z innych zaborów, instytucje i towarzystwa naukowe, które powstawały w imię tych samych dążeń w innych ogniskach życia umysłowego, to z głębokim bólem to z radością śledziły te wahania losów nauki i kultury polskiej w sercu Warszawy, zdając sobie sprawę ze znaczenia ich dla życia narodu.

W pomyślniejszych warunkach rozwijające się Towarzystwo Naukowe Krakowskie, a od roku 1872 z niego wyrosła Akademia Umiejętności, nieustannie towarzyszyła Waszym nieugiętym zmaganiom z przeciwnościami, a chwile pomyślniejszego zwrotu witała radośnie. Przed dwudziestupięciu laty składała Wam życzenia w chwili wskrzeszenia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, tak samo przy otwarciu pierwszych w Polsce pracowni, poświęconych wyłącznie badawczej pracy naukowej, noszących dzisiaj nazwę pracowni imienia Nenckiego.

Akademia Umiejętności i Towarzystwo Naukowe Warszawskie pracowały równolegle jako bratnie instytucje, nieraz ku wspólnym łącząc się naukowym przedsięwzięciom.

A gdy wreszcie z odmętu szalonej burzy dziejowej nastąpiła chwila odrodzenia Ojczyzny i Towarzystwo Wasze i Polska Akademia Umiejętności i inne towarzystwa naukowe stanęły wobec zwiększonych zadań, by we wszystkich dziedzinach wytwórczości duchowej torować szlaki własnej myśli naukowej.

Jesteśmy współzawodnikami, ale we współzawodnictwie tem niema miejsca ani dla zazdrości ani zawiści, każdy postęp, rozwój i osiągnięte wyniki odzywają się radosnem echem w bratniej instytucji, jest to współzawodnictwo najszlachetniejsze, bo przyświeca mu dążność do pomnożenia wspólnego nam skarbu, rozwoju nauki polskiej, która utrwała podwaliny bytu narodowego.

Ta dążność podyktowała nam w ostatnich latach zjednoczenie się z innymi towarzystwami i instytucjami naukowymi, aby przez wspólne działanie podołać brzemieniu odpowiedzialności w dążeniu do ożywienia i zapewnienia postępu nauki polskiej.

To też w tej chwili, gdy Towarzystwo Naukowe Warszawskie w poczuciu, iż dziedzictwo dawnych zasług do nowych obowiązuje, przez usta swego Prezesa składa śluby ofiarnej pracy, zarówno bratnia Wam Polska Akademia Umiejętności, jak i te wszystkie Towarzystwa i Instytucje naukowe, które Was w tej chwili wieńcem okalają, ożywione tem samym serdecznem uczuciem ślą życzenia, aby na wiekowej tradycji oparty rozwój Towarzystwa Naukowego Warszawskiego wywalczał i nadal nauce polskiej przynależny głos wśród świata.

---